

W atmosferze szacunku dla osiągnięć narodu oraz zadumy nad kryzysami

W nie najradośniejszej atmosferze, stanowiącej konsekwencję głębokiej recesji gospodarczej, Stany Zjednoczone obchodzą 200-lecie swego powstania. Uroczystości z tej okazji, które rozpoczęły się 1 marca br. potrwać do końca 1976 roku. Ich program jest bardzo bogaty.

Historyczny pociąg ciągnięty przez starą lokomotywę parową objeżdże większość ogromnego terytorium USA. Składa się on z 22 wagonów zawierających wystawę osiągnięć Stanów Zjednoczonych i pamiątki dotyczące pierwszego okresu niepodległości. Światowe targi organizowane w Filadelfii, w celu ukazania potencjału gospodarczego USA, odwiedzi ponad 50 mln turystów. W kilkudziesięciu miastach odbędą się różnego rodzaju festiwale.

Polonijne uroczystości z okazji 200-lecia Stanów Zjednoczonych rozpoczęły się niedawno koncertem chopinowskim z udziałem pianistki amerykańskiej polskiego pochodzenia Marion Zarzecznej. Fundacja Kościuszkowska oraz Telewizja Polska przystąpiła do serii filmów o udziale Polaków w kształtowaniu społeczeństwa amerykańskiego. Łączne imprezy orga-

nizowane przez ośrodki polonijne wskażą na twórczy, chlubny wkład, jaki wnieśli Polacy, od Tadeusza Kościuszki i Kazimierza Pułaskiego, w dzieło amerykańskiej niepodległości, a później — budowy nowoczesnych Stanów Zjednoczonych.

Obchody 200-lecia USA odbywają się w atmosferze szacunku dla pracy i osiągnięć wielkiego narodu amerykańskiego, a także w atmosferze zadumy nad licznymi wydarzeniami i zjawiskami niekorzystnymi dla Stanów Zjednoczonych, świadczącymi o stojących przed tym krajem trudnych problemach politycznych, gospodarczych i społecznych.

PAP

Politycy RFN zarzucają zbrodnie innym narodom

Nadchodzącej rocznicy zakończenia wojny i kapitulacji III Rzeszy towarzyszy w RFN osobliwa atmosfera. Już od lipca 1974 r. trwa tutaj kampania oskarżania byłych członków koalicji antyhitlerowskiej o rzekome „zbrodnie popełnione na Niemcach”. Mówi się o tym w Bundestagu i piśmie w prasie, natomiast rzeczywiście zbrodnie ludobójstwa popełniane przez hitlerowców chętnie się przemilcza.

Kampania ta trwa nadal, mimo iż rządem RFN przy różnych okazjach zapewnia, że Bonn bynajmniej nie pragnie jej kontynuowania. Deklaracje takie pozostają jednak wyłącznie stanowiskiem oficjalnym i nie znajdują odbicia w rzeczywistości zachodniomniemieckiej.

Ostatnio w kampanii tej wyśpiewał jeszcze jeden niesławny akcent. Oto w odpowiedzi na interpelację deputowanego CDU, Windelena, dopytującego się o o pełny zestaw „urzędowych źródeł i dokumentów”, mających ilustrować ulubiony przez tego deputowanego temat „zbrodni na Niemcach”, przedstawiciel rządu, minister spraw wewnętrznych Maihofer udzielił zaskakującej odpowiedzi. Wymienił bowiem wśród tych rzekomych dokumentów także „Urządowy

zbiór źródeł i dokumentów rządu byłej Rzeszy”. obejmujący liczne publikacje i archiwalia hitlerowskie.

Podkreślić należy, że zestawienie to otwiera całkowicie fałszywą prawdę antypolskie paszkwile propagandy hitlerowskiej, wydane w latach 1939 — 1940 dla określonych — prowokacyjnych celów.

W poprzednich zestawieniach „Dokumentacji zbrodni na Niemcach”, a przekazywano je Bundestagowi kilkakrotnie — pomijano wydawnictwa hitlerowskie. Tym razem posunięto się nawet do tego, przy czym przedstawiciele rządu nie zdystansowali się od treści produktów propagandy hitlerowskiej.

Obecne władze RFN, zbierają niedobre żniwo przemilczania w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych w szkołach zachodniomniemieckich prawdy o zbrodniach III Rzeszy. Wykorzystują to siły nacjonalistyczne opozycji dla swojej kampanii. (PAP)

Protestanci niezadowoleni z poczynąń IRA

We wtorek przybyła do Londynu 10-osobowa delegacja protestantów północnoirlandzkich reprezentujących organizację Stowarzyszenie Obrony Irlandii Półn. (UDA). Przeprowadzili oni 90-minutową rozmowę z brytyjskim sekretarzem stanu d. s. Irlandii Północnej, Merlynem Reesem i członkami parlamentu. Według informacji agencji Reutersa protestanci wyrazili niezadowolenie z powodu obecności na ulicach katolickich dzielnic w miastach w tej prowincji, patroli Irlandzkiej Armii Republikańskiej. W odpowiedzi na to posunięcie na ulicach dzielnic protestanckich pojawiły się umundurowane patrole UDA.

Jak wiadomo, powodem pojawienia się patroli IRA na ulicach był fakt, iż miejscowa policja, rekrutująca się głównie spośród protestantów nie zapewniała wystarczającej ochrony ludności katolickiej.

We wtorek wieczorem na ulicach Belfastu zamieszkałych przez katolików doszło do strzelaniny w wyniku której 3 osoby zostały ranne. (PAP)

Rekonstrukcja gabinetu hiszpańskiego

W wyniku kryzysu rządowego, który nastąpił po rezygnacji przed 8 dniami trzeciego wicepremiera i ministra pracy Hiszpanii, Licio de la Fuente, premier Carlos Arias Navarro dokonał rekonstrukcji swego gabinetu. Premier zamunął swą decyzję po spotkaniu z gen. Franco w pałacu el Prado.

W skład gabinetu weszło 5 nowych ministrów. Funkcję trzeciego wicepremiera i ministra pracy objął Fernando Suarez Gonzalez, dotychczasowy sekretarz generalny przy urzędzie premiera. Mianowano również nowych ministrów przemysłu, handlu, sprawiedliwości i ministra — sekretarza generalnego „Ruchu Narodowego”. Poprzednio funkcję sekretarza generalnego „Ruchu Narodowego” pełnił, Jose Utrera Molina. Jego miejsce zajmuje obecnie Fernando Herrera Tejedor, dotychczasowy prokurator Sądu Najwyższego, który uważany jest za polityka o poglądach bardziej umiarkowanych niż jego poprzednik.

Podjęto prace przygotowawcze do końcowej fazy konferencji

Specjalna grupa pod kierownictwem czterech państw neutralnych — Austrii, Finlandii, Szwecji i Szwajcarii podjęła w Genewie prace nad przygotowaniem nowego programu działalności dwudziestu organów roboczych Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Nowy program, obejmujący okres od 10 marca br., przewiduje rozpoczęcie intensywnych prac przygotowawczych do trzeciej fazy konferencji w Helsinkach.

Przystąpienie do przygotowania fazy końcowej KBWE znajduje pełne uzasadnienie w osiągniętych rezultatach negocjacji pomiędzy przedstawicielami 33 państw europejskich, Stanów Zjednoczonych i Kanady, w konstruktywnej atmosferze obrad i stopniowym, systematycznym postępie.

W podkomisji zasad stosunków międzynarodowych, która opracowuje główny dokument polityczny konferencji, dobiegają końca prace nad

treścią zasady współpracy między państwami. Jest to przedostatnia spośród dziesięciu podstawowych zasad KBWE, mających określać kształt przyszłych stosunków międzypaństwowych. Wśród delegatów panuje opinia, że już wkrótce Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie przystąpi do uzgadniania treści ostatniej zasady — wykonywania w dobrej wierze zobowiązań międzypaństwowych.

W organach zajmujących się problematyką ekonomiczną trwają intensywne prace nad osiągnięciem porozumienia w sprawie niektórych problemów rozwoju wymiany handlowej. W sumie jednak ogromna większość problemów rozwoju współpracy gospodarczej, omawianych na forum KBWE, została już uzgodniona, o czym świadczą m. in. zakończenie prac nad odpowiednimi dokumentami końcowymi w sprawie kooperacji przemysłowej.

Komisja trzecia i jej organy opracowują obecnie podstawy współpracy kulturalnej, oświatowej oraz wymiany informacji i kontaktów. Przedmiotem negocjacji są zwłaszcza obecnie m. in. sprawy wymiany doświadczeń w zakresie metod nauczania, w tym podręczników szkolnych, rozwoju turystyki i współpracy mło-

dzieżowej oraz poprawy warunków pracy dziennikarzy w krajach, które uczestniczą w konferencji. (PAP)

Japonia

Reforma ustawy antytrustowej?

Premier Japonii Takeo Miki zapowiedział złożenie w parlamencie projektu reformy ustawy antytrustowej, obowiązującej od 1947 r. Pod presją wielu grup społecznych, które coraz częściej krytykują niemal nieograniczoną działalność wielkich monopolii, rząd Japonii nosi się z zamiarem ograniczenia przywilejów miejscowych koncernów, które dominują w gospodarce tego kraju.

Na zapowiedź Mikiego natychmiast zareagowała wpływowa federacja organizacji ekonomicznych, oświadczając, że będzie wszelkimi sposobami sprzeciwiać się projektowi reformy ustawy antytrustowej. Federacja uważa bowiem, że działalność wielkich monopolii, wbrew stanowisku rządu, nie jest sprzeczna z interesami narodowymi Japonii. (PAP)

Obrady przy drzwiach zamkniętych

Konferencja Organizacji Państw Eksportujących Ropę Naftową (OPEC) obradowała wczoraj przy drzwiach zamkniętych pod przewodnictwem prezydenta Algierii, Huari Bu medienn nad porządkiem dziennym, obejmującym zarówno podstawowy dokument znany jako program działania, jak i memorandum przedłożone przez delegację algierską.

W projektach algierskich przewiduje się, że produkcja ropy naftowej w krajach członkowskich będzie wzrastać do roku 1980, ale w tempie nie wyższym niż 2 procent rocznie. Jak się przewiduje, do tego czasu trudno brać pod uwagę szersze użycie innych źródeł energii. Tak więc do roku 1980, zgodnie z memorandum, ropa pozostanie nadal jednym z podstawowych surowców energetycznych świata. Memoriał przewiduje również, że tempo wzrostu gospodarczego krajów uprzemysłowionych Zachodu będzie raczej w tym czasie spadać.

Wśród innych zagadnień rozpatrywanych przez szefów państw pozostaje jako jeden z ważniejszych tematów transfer technologii oraz sytuacja finansowa i walutowa na świecie. (PAP)

9 bm. próba sił w Nadrenii-Palatynacie

Czy chadecja utrzyma absolutną większość?

W niedzielę, 9 marca odbędą się wybory do parlamentu krajowego Nadrenii — Palatynatu, które otwierają tegoroczną rundę wyborów do 5 landtagów, czyli połowy parlamentów krajowych Republiki Federalnej. Wyniki tych wyborów oczekiwane są wśród obserwatorów politycznych z dużym zainteresowaniem.

Przypomnijmy, że ubiegłoroczne wybory do parlamentów krajowych w Hamburgu, Dolnej Saksonii, Bawarii i Hesji, wykazały spadek popularności SPD, która tylko w koalicji z FDP utrzymała się przy władzy nawet w tradycyjnie SPD-owskich krajach.

Na niekorzyść rządu koalicyjnego działa też sprawa porwania szefa zachodniobermberskiej CDU, Petera Lorenza. Oczekuje się silnego ataku opozycji na rząd i zarzutów, że nie jest on w stanie zapewnić bezpieczeństwa. Szef bawarskiej CDU, Franz Josef Strauss z właściwą sobie gwałtownością wypowiedział się już, że rząd reprezentuje „bezsile i bezkarność”, i że nie jest przy gotowany do zorganizowania działania w wypadku akcji terrorystycznych.

Rzecz po imieniu nazwał wiceprzewodniczący Bundestagu i członek kierownictwa CDU, Kai-Uwe von Hassel

stwierdzając, że tylko CDU/CSU jest w stanie zapewnić w przyszłości pełne bezpieczeństwo obywatelom Republiki Federalnej. Równocześnie opinia, że RFN potrzebuje „silnego człowieka” u steru rządu stała się po uprowadzeniu Lorenza bardziej popularna niż dotychczas.

W takiej więc scenarii politycznej odbędzie się wybory w Nadrenii — Palatynacie, w landzie, który zaczyna się na rogatkach stolicy RFN — Bonn i rozciąga się na 20 000 km kwadratów wzdłuż Renu i Mozeli. Nadrenię — Palatynat zamieszkuje 3,7 mln mieszkańców, jego stolicą jest Moguncja.

Na zainteresowanie wynikami wyborów do Landtagu w Nadrenii — Palatynacie wpływa fakt, iż na czele rządu stoi tam Helmut Kohl, przewodniczący CDU, jeden z czołowych pretendentów do stanowiska kandydata na kancleza z ramienia chadecji.

W ostatnich wyborach w Nadrenii — Palatynacie (w marcu 1971) CDU zdobyła 50 procent głosów, SPD 40,5 procent i FDP 5,9 procent. Chadecja dysponuje więc absolutną większością mandatów w parlamencie krajowym. Na ogół sądzi się, że w obecnych wyborach chadecja utrzyma siłę posiadania, a może zdobędzie kilka dalszych mandatów. (PAP)

W Tatrach halny

W Tatrach wieje halny wiatr. Wczoraj jego prędkość znacznie przekraczała 10 m/s i zgodnie z przepisami o bezpieczeństwie ruchu, musiały stanąć wszystkie urządzenia w rejonie Kasprowego Wierchu.

Na szczęście wiatr wiał tylko w górach. W Zakopanem panowała słoneczna i prawdziwie wiosenna pogoda. Termometry wskazywały tu w słońcu nawet plus 25 stopni.

Tymczasem w rejonie Tatr trwa nadal wielki sezon zimowy.

Trzęsienia ziemi

Amerykańskie stacje sejsmiczne zanotowały silne trzęsienia ziemi w pobliżu niektórych wysp Archipelagu Indonezyjskiego w rejonie Morza Banda, znajdującego się około 2 000 km na południe od Manili (Filipiny). Siła trzęsienia ziemi wyniosła 7 stopni w skali Richtera. Gdyby na terenie tym znajdowały się zamieszkałe obszary, trzęsienie wyrządziłoby poważne szkody.

Od 19 stycznia br. regularne wstrząsy nawiedzają także indyjski stan Himacal — Pradesz. Wczoraj trzęsienie osiągnęło siłę 5-6 stopni w skali Richtera. Regularnie powtarzające się wstrząsy spowodowały znaczne zniszczenia. M. in. został uszkodzony 150-kilometrowy odcinek szosy łączącej stan z innymi rejonami kraju. PAP

LOGODA

Zachmurzenie małe i umiarkowane, tylko na południowym zachodzie i zachodzie możliwy wzrost zachmurzenia i miejscami niewielkie opady. Rano mgliście. Temperatura maksymalna od 9 do 13 stopni, tylko na południowym wschodzie do 16. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Techniczna choroba: gigantyczność i nadwaga

Istnieje bezpośredni związek pomiędzy ogólnym poziomem rozwoju przemysłu, a materiałochłonnością produkcji. Wiadomo: niski jej poziom to prymitywna technika, toporne konstrukcje, przestarzałe technologie, a więc większe zużycie materiałów.

W miarę ogólnego podnoszenia poziomu technicznego w naszym kraju, będziemy zużywać coraz mniej materiałów na wyrób jednostkowy. W planie perspektywnym zakłada się więc, iż obniżka kosztów materiałowych w stosunku do produkcji globalnej powinna zwiększać się o 2 — 2,2 proc. rocznie.

Konsekwencją VIII Plenum KC PZPR, poświęconego gospodarce materiałowej, był ubiegłoroczny ogólnokrajowy konkurs usprawnienia gospodarki materiałowej oraz powszechny przegląd stanu zapasów surowcowych. Odwołano się też do ogółu ludności, intensyfikując skup i zbiórke złomu. Te przedsięwzięcia pozwoliły ujawnić najprostsze rezerwy, widoczne niemal na pierwszy rzut oka. Jednym z wniosków przeglądu zapasów materiałowych był postulat głębszej analizy i wnikliwej oceny stosowanych dotychczas technologii i konstrukcji, jako dalszy kierunek najskuteczniejszych poszukiwań rezerw materiałowych i mocy produkcyjnych. Nie dość bowiem, że zużywamy za dużo surowca, to ponadto obrabiamy go dłużej, obciążając park maszynowy.

Ogłoszono więc w lutym tego roku ogólnokrajowy przegląd konstrukcji wyrobów i technologii wytwarzania. Jest to zatem kolejny etap porządkowania i doskonalenia gospodarki materiałowej. Tym poczynaniom towarzyszy kompleksowy, rządowy program optymalnego wykorzystania zasobów surowcowych i materiałowych.

Rozpoczęty 1 marca przegląd ma charakter powszechny, dotyczy bowiem wielu branż, chodzi o wyroby hutnicze ze stali i metali nieżelaznych, produkty z surowców włókienniczych i skórnych oraz drewnopochodne. Przegląd organizowany jest obowiązkowo we wszystkich zakładach produkcyjnych i remontowych resortów: górniczym i energetycznym, przemysłowym ciężkim, maszynowym, budownictwa i przemysłu materiałowym budowlanych, komunikacji, w rolnictwie oraz w

przedsiębiorstwach handlowych i usługowych.

Zmniejszenie jednostkowego zużycia materiałów — jako cel przeglądu — ma służyć za pewnienie realizacji i przekroczenia zadań ustalonych w Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1975. Szczególnie chodzi o obniżenie wskaźników zużycia wyrobów walcowanych na każdy milion złotych wartości produkcji przez myślowo produkujących maszyny. W Ministerstwie Przemysłu Ciężkiego w roku bieżącym wskaźnik ten ma nie ulec obniżeniu w stosunku do roku 1974 o 5,7 proc., a w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego o 9,6 proc.

Przegląd powinien dać krytyczną ocenę poziomu konstrukcji i technologii wytwarzania w poszczególnych zakładach i resortach oraz określić środki dla przeprowadzenia skuteczniejszej kuracji odchudzającej wielu wyrobów. Jednym z pomocnych „lekarstw” będzie wszechstronne stosowanie analizy wartości, metody, która każe wątpić w doskonałość dotychczasowej praktyki konstrukcyjnej i produkcyjnej.

Postęp technologiczno-konstrukcyjny potrzebny jest, zwłaszcza na etapie tworzenia, koncepcji — u początków procesu produkcyjnego. Należy się więc spodziewać, że przegląd zwróci powszechną uwagę na potrzebę lekkich kon-

strukcji oraz oszczędnych technologii, co nie może się odbywać kosztem obniżenia użyteczności lub trwałości wyrobów.

Podczas przeglądu opracowane zostaną programy oszczędnego gospodarowania wyrobami hutniczymi. Równocześnie rozpatrywać się będzie możliwość maksymalnego zagospodarowania odpadów produkcyjnych stali i metali nieżelaznych oraz rozszerzenia regeneracji zużytych części maszyn, urządzeń itp.

Przegląd potrwa do 30 czerwca br., a dokonają go specjalne zespoły zakładowe, złożone z produkujących pracowników zakładu, zatrudnionych w działach przygotowawczych i obsługi produkcji oraz w działach produkcyjnych. Są wśród nich także racjonalizatorzy, aktywni członkowie kładowych kół stowarzyszeń naukowo-technicznych oraz specjaliści z zakresu analizy wartości.

Ten przegląd to zatem szkoła gospodarności, szkoła podstawowych zasad optymalnego działania, skutecznego wykorzystania zebranych sił i środków. Nie dziw więc, że zaainspirowały go i nadzorują obecnie instancje partyjne, licząc, iż znajdziemy wiele sposobów na „nadwagę” i „słoność” naszych produktów, w których ginie spraca i pieniądze.

MAREK PRZYBYLSKI

Z DOBRYCH NAJLEPSI

Pracować jeszcze lepiej

Grażyna Ordon rozpoczęła pracę w Kaliskich Zakładach Koncentratów Spożywczych „Winiary” przed dziesięć laty. Obecnie jest mistrzem produkcji. Kieruje zespołem młodych kobiet, w większości członkiń ZMS. Sama jest członkiem PZPR, w Radzie Zakładowej powierzono jej sprawy młodzieżowe, wybrano ją też w skład Prezydium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego i Cukrowniczego. Na ogólnopolskim spotkaniu kobiet z przedstawicielami partii i rządu w dniu 6 marca, będzie reprezentowała swój nacierzysty zakład.

Z satysfakcją opowiada o rozwoju „Winiar”. W ciągu ostatnich czterech lat podwoiły one produkcję. Na rynku znalazło się ponad 100 nowych koncentratów spożywczych, przypraw, sosów, majonezów, słowem półfabrykatów, ułatwiających przygotowanie posiłków.

Czterokrotne zwiększenie produkcji wymagało od nas sporo wysiłku — mówi Grażyna Ordon. 75 procent zatrudnionych stanowią kobiety, w większości młode matki małych dzieci. Potrafiły one umiejętnie łączyć prowadzenie domu i wychowanie dzieci, z wydajną pracą. — Nie bez znaczenia jest fakt — dodaje nasza rozmówczyni — że do spraw socjalno-bytowych w naszym przedsiębiorstwie przywiązuje się dużą

wagę. Wybudowaliśmy szatnię z zapleczem sanitarnym, obiad w przykładowej stołówce nie różni się od domowych. Najlepszy tego dowód, że korzysta z nich prawie cała załoga. Dzieci wszystkich pracowników wyjeżdżają na kolonie, obozowiska. Szczególnie troskliwie dba rada zakładowa o przedszkole. Ukryte w lesie, wyposażone w nowoczesny sprzęt, zapewnia właściwą opiekę maluchom. Do dyspozycji matek odwiedzających dzieci do przedszkola oddano autobus.

„Winiary” mają opinię zakładu dbającego o interesy pracownika. Toteż zjawisko fluktuacji załogi jest tu nieznane. Nie bez znaczenia jest fakt, że w ciągu czterech lat zarobki wzrosły o ponad pięćdziesiąt procent.

Z każdym rokiem wzrasta też poziom wykształcenia pracujących. Połowa załogi ma wykształcenie zawodowe, blisko jedna czwarta zatrudnionych posiada wykształcenie ogólne i zawodowe, a ponad 4 procent, ma cenzus wyższej uczelni.

— Przekonałam się — stwierdza Grażyna Ordon — że warto dobrze pracować. Żyje się nam coraz lepiej. Zrozumieliśmy, że oszczędność materiałów, większa wydajność dają wymierne efekty fi-



Grażyna Ordon
Fot. — H. Kamza

nansowe. Dotychczasowe osiągnięcia nas nie satysfakcjonują. W odpowiedzi na list Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza planujemy dodatkową produkcję wartości 100 milionów zł. Dołożymy starań, aby Dzień Pracownika Przemysłu Spożywczego powitać meldunkiem o wykonaniu zadań planu 5-letniego; termin wykonania pięcioletki przyspieszilibyśmy wtedy o prawie siedem miesięcy.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Telewizja w lesie

Coraz więcej ludzi niemal o każdej porze roku penetruje leśne obszary; te wizyty kończą się nieraz tragicznie, mimo bowiem nieustannych ostrzeżeń i przypomnień, człowiek wciąż stanowi zagrożenie pożarowe dla tych terenów.

Pasy ochronne i wieże obserwacyjne przestają być jedynymi środkami pomocnymi w ochronie przed pożarem. Ważną rolę odgrywa tu też łączność radiowo-telefoniczna. Jej sieć jest coraz gęstsza, bowiem w 32 nadleśnictwach na szego województwa zainstalowano już radiotelefony. Pozwalają one na szybszą interwencję w razie zauważenia pożaru.

Do strzeżenia lasów wpręgać się zaczyna telewizja przez myślową. Aparaturę do tych celów przystosował Instytut Badawczy Leśnictwa. „Okło” kamery zainstalowane na wysokich masztach widzi lepiej niż oko ludzkie, a sygnały przekazywane są do monitora, znajdującego się w punk-

cie alarmowo-dyspozycyjnym, wyposażonym w urządzenia automatycznego sterowania kamerą telewizyjną.

W tym roku Zarząd Okręgu Lasów Państwowych zamierza wprowadzić telewizję przez myślową w nadleśnictwie Wolsztyn. W dalszej kolejności mają ją otrzymać Grodzisk i Bolesław w pow. nowotomskim. Dzięki temu będzie można wyeliminować trudną pracę obserwatorów na wieżach a bezpieczeństwo lasów jeszcze się zwiększy. (zd)

Lepsze opakowania

Znane są powszechnie problemy, nurtujące polski przemysł poligraficzny i przede wszystkim: zbyt małe moce produkcyjne i przestarzałe wyposażenie zakładów. Wyrobów jest ciągle za mało i wciąż można mieć zastrzeżenia do ich jakości. Dużo jednak, w ciągu ostatnich lat, w tej dziedzinie się poprawiło.

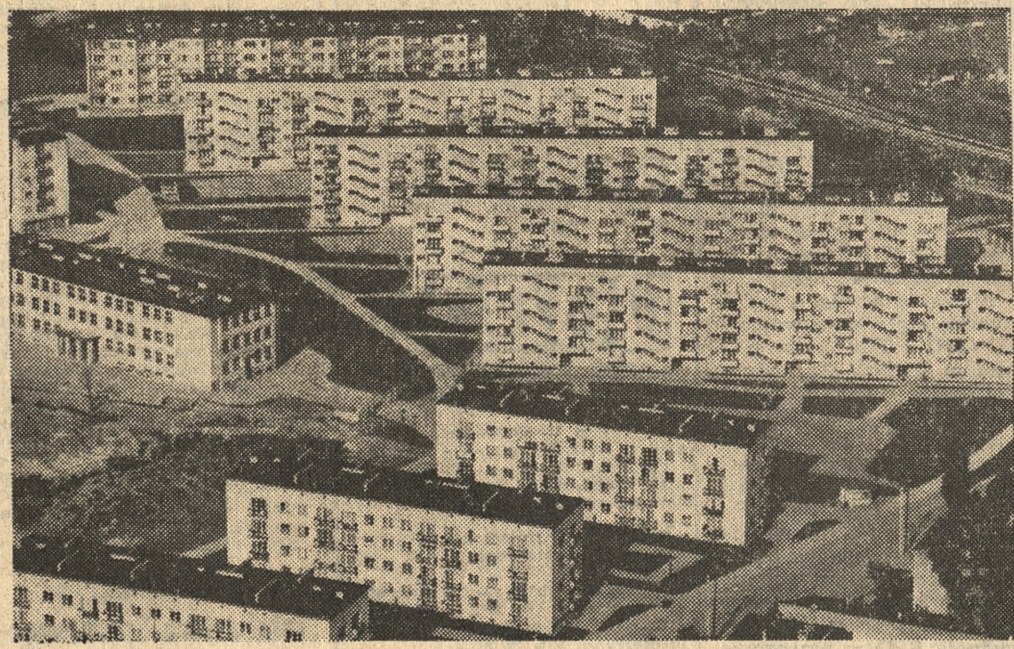
Jest to między innymi zasługa utworzonej przed dwoma laty nowej jednostki organizacyjnej w tej branży: Krajowego Związku Spółdzielni Przemysłu Poligraficznego i Opakowań. Związek zrzesza 29 spółdzielni z 14 województw. Siedzibą jego jest Poznań.

Tworząc ten związek, zobowiązano go m. in. do przyspieszenia procesu koncentracji i specjalizacji, zapewnienia produkcji lepszej jakościowo, dostosowanej do potrzeb i gustów klientów. W tym celu utworzono Ośrodek Rozwoju Techniki oraz zakłady projektowania opakowań. Rezultaty tej działalności widoczne są zarówno w wynikach ekonomicznych, uzyskiwanych przez poszczególne spółdzielnie, jak i w odczuciach odbiorców.

Tegoroczne, zwiększone zadania, będą niełatwe do wykonania, ze względu na obecną sytuację w przemyśle papierniczym, spowodowaną m. in. awarią w Świeciu. W związku z tym ogromnego znaczenia nabiera racjonalna gospodarka surowcami oraz dobór oszczędnych konstrukcji i technologii opakowań.

Sprawy te będą omawiane podczas rozpoczynającego się 6 bm. w Poznaniu II Zjazdu Delegatów Krajowego Związku Spółdzielni PPIO. (k)

Łódzkie „Osiedle Młodych”



Fot. — CAF

Przesadą byłoby, gdyby po kilkunastu dniach pobytu w stolicy Kraju Rad stwierdziła, że znam to miasto. Na samo zwiedzenie Moskwy, której powierzchnia zajmuje 875 kilometrów kwadratowych, nie wystarczy tak krótki okres, zwłaszcza jeśli się pragnie temu i otemu przyrzec z bliska.

Jeśli więc moja znajomość tego miasta-giganta jest niemała — zasługa to przedstawicieli Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej i „Intouristu” (odpowiednik „Orbisu”), gospodarzy Pociągu Przyjaźni z Wielkopolski, który przez 12 dni w drugiej połowie lutego przejechał tysiące kilometrów po Kraju Rad. Organizatorem podróży dla ponad 300 uczestników, reprezentantów wszystkich środowisk zawodowych, w tym także działaczy społeczno-politycznych z Poznania i województwa, były Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i poznański „Orbis”.

Gościnni gospodarze umożliwili uczestnikom Pociągu Przyjaźni, któremu przewodniczył Miron Kolasinski, kierownik Wydziału Budownictwa i Gospodarki Komunalnej KW PZPR w Poznaniu, nie tylko obejrzenie najciekawszych zabytków kultury narodowej czy współczesnej architektury. Także poznanie swoistej atmosfery 7,5-milionowej Moskwy, odwiedzanej każdego dnia przez około 2 miliony turystów z całego świata, nie licząc tysięcy przyjeżdżających z różnych republik radzieckich.

Moskwa — zaka wielkością, tempem życia, rozbieżnością budownictwa. Codziennie do dyspozycji mieszkańców oddaje się tu do użytku od 300 do 450

mieszkań. To jest imponujące, ale nie mniejsze wrażenie wywołuje najstarsza część Moskwy — Kreml, otoczony murami (w niektórych miejscach ich wysokość sięga 19 m) z czerwonej cegły, Plac Czerwony z Mauzoleum Lenina, które w 1924 roku wybudowano z drewna, a w sześć lat później w tym samym miejscu postawiono nowe z czerwonego i czarnego granitu. Na obszarze Kremla — nad licznymi

Przyjaźni. Nadmienię więc, że oglądaliśmy także przebiegający skarbiec na Kremlu i Panoramę Borodinińską. Dzieło to jest czymś zupełnie wyjątkowym i nie dziwnym, że każdego dnia tłumy obiegają muzeum. Zwiedziliśmy również wystawę osiągnięć gospodarki narodowej ZSRR. Na ponad 210 hektarach mieści się 78 pawilonów, w których prezentowany jest dorobek 15 republik radzieckich.

W Moskwie z Pociągiem Przyjaźni

Korespondencja własna

zabytkami — góruje nowoczesny Pałac Zjazdów. Jest on zarazem największym teatrem Związku Radzieckiego (6 000 widzów). Rozwiązanie wnętrza jest tu nad wyraz funkcjonalne. Podczas antraktów ruchome schody ułatwiają komunikację.

Dla Moskwy jedną z charakterystycznych cech jest właśnie przeplatanie starej architektury współczesnymi budowlami. Nie narusza to kompozycji całości, bowiem projektanci pozostawiają dostateczną przestrzeń między starym a nowym budownictwem. Widać to szczególnie wokół siedziby Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, której gmach wkomponowano w stare centrum stolicy Kraju Rad.

Nie sposób w jednej korespondencji zawrzeć wszystko, co dzięki serdeczności radzieckich gospodarzy dane było zwiedzić uczestnikom Pociągu

Rocznie wystawę zwiedza przeszło 10 milionów mieszkańców Kraju Rad i turystów.

W Moskwie ogromne przestrzenie pokonuje się tramwajami, trolejbuzami, autobusami, taksówkami. Dla wielu uczestników Pociągu Przyjaźni najbardziej godne uwagi było metro. Wprost trudno sobie wyobrazić pobyt w Moskwie bez zobaczenia tej super nowoczesnej kolei miejskiej.

Metro rozpoczęło budowę w 1933 roku i do 1938 powstało 8 stacji. Obecnie jest ich blisko 100; ostatnią oddano do użytku pod koniec roku ubiegłego. Rozbudowa, w której biorą udział brygady młodzieżowe ze wszystkich republik radzieckich, trwa nadal. Za 5 kopiejek dwupoziomym metrem (w niektórych miejscach przebiega ono pod rzeką Moskwa), można jeździć od godz. 6 rano do godz. 1 w nocy. W godzinach szczytu

pociągi kursują co minutę, a więc tłoku prawie nie ma. Na stacjach zainstalowane są zresztą monitory telewizyjne i w razie potrzeby obsługa metra reguluje ruch na schodach ruchomych i peronach. Wystrój każdej stacji jest odmienny, najstarszych — najbogatszy. Ich ściany zdobią różnokolorowe marmury, mozaiki, witraże. Budowane później są skromniejsze. Mniej w nich dekoracji i ozdób.

Moskiewskie metro długości 160 kilometrów zadziwia także czystością. Nie zauważyłam ani jednego kosza do śmieci, a mimo to nie walały się tutaj papiery lub niedopałki. Papierosów nikt zresztą nie pali, chociaż nigdzie nie dostrzegłam wywieszek zabraniających tego. Przykład moskwičan działa widać i na turystów, którzy dostosowują się do ogólnie przyjętych zasad.

W Moskwie panuje specyficzny klimat, zauważalny chyba przez każdego przybysza. Ruch na ulicach, w sklepach, restauracjach — ogromny. Należałoby się przede wszystkim gorączkowi i pośpiechu. To też ze zdumieniem patrzyłam na spokój moskwičan. Nie dostrzegłam u nich oznak zdenerwowania, niecierpliwości. Nikt nikogo nie ponagla. Życzliwość moskwičan odczuwa się na każdym kroku. Doznałam jej i ja, gdy przechodząc zapytany o drogę do hotelu, siedzi ze mną najmniej 10 minut, abym nie zbłądziła w labiryncie ulic. Takich przyjaznych oznak dla ludzi z „Polszy” mogłabym przytoczyć więcej.

ANNA SIEKIEWSKA

SPD i FDP tworzą koalicję w Berlinie Zachodnim

Od własnego korespondenta

W ubiegłą niedzielę odbyły się w Berlinie Zachodnim wybory do parlamentu tego miasta. SPD, która przez ostatnie 27 lat była najsilniejszą partią w tej części miasta, w wyniku wyborów, utraciła swój prymat. Uzyskała ona 42,7 proc. głosów, co w porównaniu z wyborami w 1971 r., gdy zdobyła 50,4 proc. jest, jak to określił przewodniczący berlińskiej SPD, burmistrz Klaus Schütz, poważną stratą dla tej partii. Po raz pierwszy też po wojnie CDU stała się najsilniejszą partią polityczną Berlina otrzymując 43,9 proc. głosów. Tym samym zwiększyła ona swój stem posiadania od 1971 r. o 5,7 proc.

Mimo to CDU nie jest zadowolona z tego wyniku wyborów. Nie udało jej się osiągnąć zasadniczego celu, jakim było zdobycie absolutnej większości, a tym samym niepodzielnej władzy w Berlinie Zachodnim.

Najbardziej zadowolona, mimo utraty głosów, jest FDP. Wprawdzie w stosunku do 1971 r., gdy uzyskała ona 8,5 proc. głosów zmniejszyła się obecnie ich ilość do 7,2 proc., ale FDP osiągnęła to co zamierzała. Dzięki zwiększeniu miejsc w Senacie z 138 do 146 oraz zachwyceniu liczby głosów, zachowała ona swoich 11 dotychczasowych mandatów.

Dalej, w swoim programie wyborczym FDP głosi koniec zlamania monopolu władzy SPD w Berlinie Zach., a równocześnie niedopuszczenia do niej CDU. Także i te dwa cele przedwyborcze zostały również zrealizowane. Tym samym prawdopodobnie SPD i FDP utworzą koalicję, pozostawiając CDU na ławach opozycji.

Prognosty, jakie opracowano na kilkanaście dni przed wyborami w Berlinie Zach., jednoznacznie wykazywały, iż SPD miała wszelkie szanse na utrzymanie dotychczasowej władzy. Jednakże kilka wydarzeń w ostatniej chwili miały wpływ na przebieg wyborów i ich wyniki. Co spowodowało, iż część wyborców podjęła decyzję oddania głosów na inną partię niż początkowo zamierzała?

Otóż po wstrząsającym mordzie, dokonanym 10 listopada ubr. przez dotychczas nie ujętych terrorystów na osobie przewodniczącego zachodniobermberskiego Sądu Najwyższego von Drenkmanna, nastąpiło drugie uderzenie. W ub. czwartek rano, a więc prawie w przeddzień wyborów, grupa organizacji terrorystycznej „2 czerwca” uprowadziła przewodniczącego berlińskiej CDU — Petera Lorenza. Tożsamość przez kilka dni pertraktacji władz z terrorystami.

mi, którzy za cenę wypuszczenia 5 ich współników na wolność i zezwolenia na odlot samolotem wraz z byłym burmistrzem Albertem, obiecali zachować życie Lorenza (obietnicy dotrzymali), wprowadziły do wyborów ogromny ładunek emocji. W trosce o życie Lorenza władze ustąpiły.

Ten przestępczy akt terrorystyczny, lewackiej organizacji, skwapliwie wykorzystali CDU i sprzyjające jej sily pryncydu do ostrego ataku na SPD. Spietrzono zarzuty przeciwko tej partii, iż nie potrafi ona w Berlinie Zach. zapewnić bezpieczeństwa i uchronić działalności terrorystów. Wykorzystując słabą orientację polityczną społeczeństwa oraz ogromne wpływy prasy, konserwatyści i ugrupowania prawicowe jako przyczynę wszelkiego zła, jednym tchem wyminęli terrorystów, lewicę, komunistów i anarchistów, którzy korzystając ze słabości władzy, sięgali do terroru. W ten sposób CDU i pokrewne sily polityczne zbliżają dla siebie kapitał polityczny, a równocześnie przedstawiają się jako jedyni którzy silną ręką potrafią wprowadzić porządek i spokój. Przy tej okazji i pod tym pretekstem zamierzają zlikwidować dążenia klasy robotniczej do demokratyzacji życia.

W tej sytuacji uzyskanie przez SEW — partię komunistów Berlina Zachodniego 18 proc. głosów można uważać za duży sukces.

Polityków CDU demotuje także to, że do licytacji o wpływy przystąpiła utworzona w ubr. BFD (Bund Freies Deutschland). Demagogiczne i jawnie reakcyjne hasła tej partii zabrały CDU sporo, bo 3,4 proc. głosów. Wprawdzie nie spełniły się marzenia przywódców BFD o wejściu do Senatu, bo nie przekroczyli 5 proc. głosów, co stanowiło by runek uzyskania mandatów, ale ta jednoznacznie prawicowa partia stała się czwartą po SPD, CDU i FDP siłą polityczną w Berlinie Zachodnim.

Analizując wyniki wyborcze w Berlinie Zach. nie można jednak nie dostrzec, że SPD najwięcej głosów utraciła w dzielnicach robotniczych, takich jak np. Kreuzburg. Spowodowane zostało to nieudaną reformą podatkową, coraz bardziej zarysowującą się recesją gospodarczą i związanym z tym bezrobociem, niekonsekwencją SPD w przeprowadzaniu niezbędnych reform w życiu politycznym i ekonomicznym. Robotnicy są po prostu zniecierpliwieni i w coraz mniejszym stopniu darzą zaufaniem SPD.

Wszystko wskazuje na to, że SPD i FDP utworzą koalicję w Berlinie Zachodnim. Obe te partie będą musiały jednak wiele zrobić dla podtrzymania swego autorytetu.

HENRYK TYCNER

Budowa obiektów FSM w Tychach na finiszu

Budowa tyskiego zakładu Fabryki Samochodów Małolitrażowych wkroczyła w decydujące stadium. Generalny wykonawca tego wielkiego obiektu — Katowickie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego — dzięki dobrej organizacji robót, sprawnemu współdziałaniu wszystkich uczestników procesu inwestycyjnego, osiąga wysokie tempo pracy. Uruchomienie produkcji nastąpić ma już na przełomie II półrocza br.

Na rozległym terenie, między Tychami, a Bieruniem wyrosły w rekordowo krótkim czasie imponujące swoje wielkością i nowoczesnym kształtem hale i inne obiekty produkcyjne FSM. Gotowa jest już główna hala tłoczni, magazyny wycieków i blach.

Równocześnie, licząc już ponad 2500 osób załoga zakładu w Tychach, która do końca tego roku zwiększy się do około 5500, wytwarza już ponad 100 różnych detali dla „Fiata 126 p”.

Po uruchomieniu — w połowie br. — głównej produkcji tyskiego zakładu, tj. montażu gotowych „maluchów”, zakład ma opścić do końca roku około 15 000 samochodów.

PAP

Znów motocykle z Charkowa

Przed 45 laty w Charkowskich Zakładach Lotniczych skonstruowano jeden z pierwszych w ZSRR motocykle. W latach trzydziestych wypuszczono tylko 10 doświadczalnych maszyn. Pomyślnie przeżyły one próby, jednak seryjnej produkcji nie udało się uruchomić. Fabrykę przeniesiono w inne miejsce, a wkrótce po tym zaczęła się wojna.

Historia charkowskiego motocykla nie kończy się jednak na tym. W roku 1975 Fabryka Budowy Maszyn im. Małyszewa rozpoczęła produkcję nowego typu dwukółowego pojazdu. Motocykl otrzymał nazwę „Jupiter”. (PAP)



Nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazały się: „Polska granica zachodnia. Tysiąc lat dziejów politycznych”, wyd. II. S. 468, 100 zł.

Przemysław Bystrzycki — „Wyspa Wniebowstąpienia”. S. 182, 18 zł.

Janusz Przybylski — „Trzynastego w piętek”. S. 168, 14 zł.

Wacław Kubiński — „Sen nocy letniej”. S. 221, 25 zł.

Maciej Kuczyński — „Alarm pod Andami”. wyd. III. S. 175, 10 zł.

Marian Olszewski — „Fort VII w Poznaniu”. wyd. II przejrane. S. 91 + ilustr. + tabl., 15 zł.

Feliks Siemankowski — „Trudne dni. Dziennik aktywisty PPR 1945-1948”. wyd. III uzupełnione. S. 136, 12 zł.

Werner Gnuetel — „Gorkie przyjaźnie Krzysztofa Lenka”. S. 504, 40 zł.

Bogusław Latawiec — „Przestrzenie”. S. 72, 13 zł.

„Pozdrawiam moje miasto. Wiersze i grafika o Poznaniu”, wyd. II rozszerzone, 35 zł.

LZS-y w Wągrowieckim aktywizują wieś

Dużą rolę w sportowym aktywizowaniu środowiska wiejskiego powiatu wągrowieckiego odgrywa Ludowe Zespoły Sportowe, które każdego roku rozwijają w swoich sekcjach działalność wychowawczą, inicjują wiele imprez masowych, rozbudowują bazy urządzeń. W 80 pracujących tam kolach zrzeszonych jest obecnie 2 824 członków, w tym ponad 600 kobiet.

Coraz więcej osiągnęło notuje wągrowiecka wieś w sporcie wychowawczym. LZS-y prowadzą mianowicie aż 284 sekcje (w 1973 r. było ich 258), w których można rozwijać uzdolnienia w różnych dyscyplinach. Największą popularnością cieszy się oczywiście — piłka nożna (33 drużyny), w której najlepiej kopią elzetyowcy z Węlny Skoki, występujący w klasie międzypowiatowej oraz z Miejska Golańczy, Bobrownik i Rościna. Wielu zwolenników ma też piłka ręczna i siatkowa, tenis stołowy, podnoszenie ciężarów, kolarstwo i szachy — w dwóch pierwszych dyscyplinach wyróżnia się LKS Nępczyn Wągrowiec, posiadający zespoły odpowiednio w lidze okręgowej i klasie A.

Odbierając potrakować trzeba wyniki uzyskiwane przez wiejskich lekkoatletów tego powiatu. Dwukrotnie z rzędu (w latach 1973-74) ich reprezentacja wygrała zawody wojewódzkie o Puchar ZW ZSMW. W gołańskim LKS utworzono filię Orkanu Poznań, która ma być kuznią młodych talentów. Prowadzone są stałe ligi dla szkół średnich (zdecydowanie przynosi sukcesy Technikum Rolnicze w Golańcu) i podstawowych (w ub. roku zwyciężyli Skoki).

O dynamicznym rozwoju sportu w wągrowieckich LZS-y świadczą np. zorganizowanie przez nie w ub. roku 1703 różnych zawodów, które miały prawie 50 000 uczestników. Nie zapominają one też o

upowszechnianiu turystyki, która ma najwięcej miłośników wśród motorowców. W zeszłorocznym im preżach turystycznych i krajoznawczych startowało ponad 22 000 osób.

Główne zainteresowanie tamtejszego Powiatowego Zrzeszenia LZS skupia się teraz na gminach. Wszędzie stąd rady gminne (6) przeprowadzają letnie i zimowe spartakiady, będące okazją do zaprezentowania dorobku poszczególnych kół. Mają one charakter masowy, emocjonujący przebieg i dobrą organizację. W odrębnych spartakiadach sprawdzić mogą swą sprawność i umiejętności pracownicy PGR-ów, spółdzielczości produkcyjnej oraz samopomocowej. We współpracy z radami gminnymi, miniony rok przyniósł sukces Wągrowcowi, zaś w rywalizacji kół o sportowy znak jakości „Omega” najlepiej wypadli LZS-y: Neptun Wągrowiec, Golańcz, Rakajady, Stepuchowo, Podlesie i Siedleczko.

Coraz bogatsza staje się baza obiektów i urządzeń sportowych. Istnieje m. in. 51 boisk piłkarskich, 52 — do piłki siatkowej, 39 — do szczyptorniaka i 4 — do koszykówki oraz 16 obiektów przystosowanych do zawodów lekkoatletycznych. Spośród obiektów budują sami elzetyowcy. Poprawiają także wyposażenie kół w sprzęt. Wągrowiec stał się coraz przężniejszym ośrodkiem sportu wiejskiego w Wielkopolsce.

PIOTR BOBOWICZ

Hokej na trawie

Z powodu ulewy mecze przełożono

Rozgrywany od 1 bm. w Malesji turniej o Puchar Świata w hokeju na trawie, stoi pod znakiem kaprysów aury.

W niedzielę organizatorzy musieli odwołać z powodu ulewy spotkanie czołowych zespołów europejskich Holandii i Hiszpanii, a we wtorek — również z powodu deszczu — przełożono mecze Polska — Malesja oraz Australia — Argentyna.

Wicemistrzowski tytuł Sobkowskiej

W Michałkowicach zakończyły się w niedzielę indywidualne MP juniorek w gimnastyce artystycznej. Faworytką tych zawodów była zawodniczka poznańskiego Energetyka — Sławomira Sobkowska. Nie zdołała ona wywalczyć jednak tytułu mistrzowskiego, ulegając w wieloboju różnicą 0,05 punktu R. Urbanek ze Startu Gdynia. Z gimnastyczek Energetyka 4 miejsce zajęła J. Hemmerling, a 5 I. Niksić.

Warto nadmienić, że Sobkowska zwyciężyła w układach ze wstążkami i maczugą, a w konkurencji z piłką i obręczą uplasowała się na 2 pozycji. (Wit)

Komunikat Totalizatora Sportowego

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 1/2 bm. stwierdzono: Liga angielska: 8 rozw. z 12 traf. — wygr. po 78,891 zł, 213 rozw. z 11 traf. — wygr. po ok. 2,500 zł i 2,515 rozw. z 10 traf. — wygr. po 250 zł.

Tabela grupy „A”			
1. Nowa Zelandia	3:1	2-1	
2. Malesja	2:0	0-0	
3. Hiszpania	1:1	0-0	
4. Pakistan	1:1	2-2	
5. Polska	1:1	2-2	
6. Holandia	0:2	1-2	

Jak stwierdził trener polskich hokeistów Witold Ziąja w rozmowie telefonicznej z przedstawicielem PAP, po odwołaniu wtorkowych meczów nastąpiła zmiana w terminarzu rozgrywek. Odwołany mecz polskich hokeistów z Malesją rozegrany zostanie prawdopodobnie dopiero 6 lub 8 bm. a więc w dniach, które były przewidziane jako wolne od spotkań dla naszej reprezentacji.

Organizatorzy planują rozgrywać więcej spotkań już od wczesnych godzin rannych, co ma być korzystniejsze z uwagi na kaprysy aury.



Rzut na kosz

Koszykówka to gra dla ludzi wysokich. I chociaż w niejednej sławnej drużynie asem autowym jest zawodnik lub zawodniczka wzrostu raczej średniego, to przecież ton grze, zwanej także z angielskiego „basketball”, nadają przede wszystkim „dwumetrowcy”. Oni to najskuteczniej „zbierają piłki z tablicy”, najczęściej zdobywają punkty „z dobitki” i najsukuteczniej bronią piłce dostępu do swojego kosza.

„Gdy nie pomogło krycie strefa, bo goście bardzo celnie rzucali z dystansu, lechci zastosowali pressing na całym boisku, kryjąc każdy swego. Dzięki szybkim atakom swobodnie wchodził pod kosz, zdobywając wiele punktów z czystych pozycji. Znakomity mecz rozegrał obrońca gospodarzy, który zanim spadł z boiska za pięć przewinień, zgromadził na swym koncie ponad 30 punktów...”

Koszykówka wymaga świetnej techniki („Proszę zwrócić uwagę na wspaniały drybling i swobodny kozioł Nowaka...”), szybkości akcji („Jurekiewicz poszedł ostro na kosza!”...), oraz celności rzutów („Ten zawodnik ma tak ostrzelany kosz, że trafia z każdej pozycji, a piłka nie muska nawet obręczki!”).

W ostatnich, nerwowych minutach meczu zdarzają się jednak fatalne „pudła”. Nawet z rzutów wolnych, tzw. „osobistych”. („Naszemu zawodnikowi wyraźnie nie wychodzi dzisiaj rzuty na kosza!”...). Najlepszymu przytrafić się może „szkolny błąd kroków”, albo — gdy bez piłki za długo pozostanie na polu przeciwnika — „błąd trzech sekund”. To koszykarskie „pole karne” zaznaczone jest pod koszem liniami, które tworzą bardzo charakterystyczny kształt, stąd też słyszy się niekiedy w czasie meczu osobliwy okrzyk: „Paweł, przestań lazić po trumnie!”...

KOS

Przed wojewódzką konferencją NOT

Dorobek techników poznańskich

We wrześniu br. odbędzie się w Krakowie VII Kongres Techników Polskich. Poprzedzony on zostanie m. in. Wojewódzką Konferencją NOT w Poznaniu, którą zaplanowano na 18 marca. Te dwa wydarzenia wpłynęły na duże ożywienie działalności stowarzyszeń naukowo-technicznych NOT. W tych dniach odbyły się w Poznaniu walne zgromadzenia delegatów oddziałów poznańskich Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich (SIMP) oraz Stowarzyszenia Elektryków Polskich (SEP).

Pod względem liczebności członków oddział poznański SIMP zajmuje drugie miejsce w kraju; w Wielkopolsce jest to najsilniejsze stowarzyszenie NOT, skupiające 7 268 członków.

Z niedawnych osiągnięć SIMP wymienić należy działalność Ośrodka Doskonalenia Kadr, obejmującego cztery województwa. W ubiegłym roku zorganizował on np. 155 kursów. Grupa rzeczoznawców SIMP stała się bazą dla powołanego od ubiegłego roku Ośrodka Rzeczoznawstwa i Postępu Organizacyjno-Technologicznego w Poznaniu. SIMP prowadził też szkolenie i samo kształcenie przez działalność swoich 21 sekcji naukowo-technicznych i innych agend takich, jak np.: Komitet Inżynierii Naukowej, który opracowuje m. in. zagadnienia osz

zczędności materiałów i surowców.

Oddział Poznański Stowarzyszenia Elektryków Polskich zrzesza 2 600 członków. Działalność 7 sekcji branżowych nakierowana jest szczególnie na prowadzenie prac, które mogą zostać spożytkowane w gospodarce Wielkopolski.

SEP uczestniczy np. w opracowywaniu programu wzbogacenia sieci energetycznej Poznańskiego do roku 1990. Z innych przejawów działania SEP wymienić należy patronat nad uruchomieniem w Poznaniu centrali teleelektronicznej Citedos, prace związane z opracowywaniem instalacji elektrycznych w budownictwie wielokopłowym i zorganizowanie w ramach III Wielkopolskich Dni Techniki symposiumu na temat ochrony środowiska w problemie elektrowni ciepłych. (map)

HUMOR I SATYRA



Nie oglądaj się! Chyba mówią o nas!

Przepadki samochodów — kara dodatkową dla kłusowników

Na karę przepadku samochodów osobowych, — poza wymienieniem pozbawienia wolności i grzywny — skazał Sąd Powiatowy w Olsztynie trójkę zmotoryzowanych kłusowników.

Do nielegalnych nocnych polowań na zające i lisy używali oni swych prywatnych samochodów osobowych, którymi objeżdżali podolsztyńskie pola i zagajniki. Wyposażyli oni swe pojazdy w tzw. „szperacze” — reflektory o dużej mocy światła, którymi wyszukiwali, a następnie oślepiali zające i lisy. Stojące bezradnie w smudze światła zwierzęta zabijali strzałami z karabinka sportowego kbks. Wkrótce po zakończeniu jednego z nocnych polowań zostali oni zatrzymani przez patrol MO, a całą sprawą zainteresował się prokurator.

Niecodzienny wyrok w sprawie zmotoryzowanych kłusowników, a w szczególności ta jego część, która przewidywała utratę samochodu wzbudziła różne kontrowersje wśród prawników. W złożonej rewizji obrońcy twierdzili, że trudno

uznać samochód za narzędzie przestępstwa, którym w przypadku kłusownictwa mogą być np. wnyki, sidła lub bron.

Sąd Wojewódzki w Olsztynie po zasięgnięciu opinii Sądu Najwyższego nie podzielił tego stanowiska i doszedł do przekonania, że w tej kwestii brak jest podstaw do kwestionowania wyroku Sądu Powiatowego. W uzasadnieniu Sąd Wojewódzki przypomniał, że sprawcy przestępstwa kłusowali właśnie korzystając z pojazdów mechanicznych. Samochodami tropili zwierzęta i wozili łup. W tym konkretnym przypadku samochody były nierozdzielnie związane z przestępczym procederem, a więc traktować je należy jako przedmioty służące do popełniania przestępstwa; jako takie podlegają przepadkowi. (PAP)

ORGANIZACJA SPOŁECZNA WYŻSZEJ UŻYTECZNOŚCI

W Y N A J M I E
na terenie miasta Poznania

LOKAL BIUROWY LUB MIESZKANIE

o powierzchni ca 60 do 80 m²
(co najmniej 3 pokoje).

Oferty — „Prasa”, ul. Grunwaldzka 19
dla 1366-K1

Praca • Nauka

Malarzy przyjmę. Nowy
Świat 6 m. 39. 4604g

Przyjmę elektryka i pomo-
cnika praca stała, Śmie-
łowska 28. 3844g

Samotna po pięćdziesiątce
przyjmę dozorstwo z pa-
leniem (najchętniej we
willa). Warunek mieszka-
nia. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 3966g.

Przyjmę od zaraz kobiety
młodsze do pracy w ogro-
dnictwie szklarniowym. Lu-
boń 3, Armii Czerwonej 92. 3973g

Małżeństwo przyjmie do-
zorstwo z mieszkaniami.
Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3980g.

Fryzjer, fryzjerka, po-
trzebni na stałe. Poznań,
27 Grudnia 4 m. 20. 4023g

Przyjmę pracę chałupni-
czą tel. 32-06-32. 4067g

Zatrudnię pracownika zna-
jącego produkcję z gumy.
Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4084g.

Rencista podejmie pracę
(ślusarstwo). Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 4090g.

Potrzebna pani do udzie-
lenia korepetycji z mate-
matyki i pozostałych
przedmiotów klasa V dla
dziewczynki. Adres wska-
że „Prasa” Grunwaldzka 19
dla 3843g.

Przedmioty ścisłe, języki
młodsze do pracy w ogro-
dnictwie pedagogów. Czerwo-
nej Armii 49 m. 39. Zgło-
szenia: godz. 19-20. 5410g

Student naucza matema-
tyki. Grajek, Korczaka 1.
Dochodzę pod wskazany
adres popołudniami. 4044g

Pracownik naukowy udzie-
la korepetycji chemia, ma-
tematyka tel. 320-620. 4082g

Kupno • Sprzedaż
Pianino kupię. Tel. 467-54.
4618g

Kupię stylowe fotele, ka-
nape, stół i witrynę. Tel.
599-78. 4608g

Znaczkę Izraela kupię.
Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3796g.

Kupię przystawkę do szafy
kuchennej z półkami.
Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3801g.

Kupię maszynę do szycia
oraz prasę kaletniczą oraz
inne urządzenia. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4018g.

Ponieważ PeKaO kupię tel.
728-77. 4069g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że na skutek wypadku, pełniać obowiązki służbowe, w dniu 4 marca 1975 roku zmarł długoletni pracownik, założyciel i członek Zarządu Spółdzielni — kierownik techniczny

ANTONI ŁASICKI

W Zmarłym straciłmy szlachetnego człowieka, sumiennego i ofiarnego pracownika, szczerego kolegę.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 marca 1975 roku o godz. 14.30 w Gostyniu.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd, Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa i współpracownicy Spółdzielni Pracy Przemysłu Skórzanego w Gostyniu. 6409g

Dnia 2 marca 1975 roku zmarł były długoletni i sumienny pracownik Wydziału Finansowego

ANTONI TADEUSZ NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 6 marca 1975 r. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Rada Zakładowa ZZ PPS, Zarząd Kola Emerytów i Rencistów oraz pracownicy Urzędu Miasta Poznania. 231-K3

Dnia 4 marca 1975 r. zakończyła w wieku 90 lat swój pracowity żywot nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia, prababcia i siostra, śp.

MARIANNA GREMBOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Kilińskiego 15 m. 7. 6401g

Sprzedam balon 3 tony.
Poznań, ul. Bułgarska 146
m. 11. 4038g

Radio Szopen nowy, łożka, stoliki sprzedam. Grochowska 133 m. 1. 4043g

Sprzedam Junaka oraz części tel. 67-38-34. 4097g

Samochody

Sprzedam Moskwicę 408 rocznik 1968 Czesław Stepniak. Poznań, ul. Jasna Rola 8. 4221g

Sprzedam Warszawę typ 224 Poznań, ul. Szkolna 11 m. 10. 4506g

Sprzedam Skodę S-100, rok produkcji czerwiec 1972, przebieg 27.000 km. Września, Kilińskiego 28. 228p

Warszawę Pick-up, sprzedam, cena 25.000 zł. Stefan Wiśniewski, 13-320 Lu bawa, ul. Kopernika 67, woj. olsztyńskie. 232p

Kupię silnik i skrzynię biegów, Moskwicę 407, 463. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 221p.

Sprzedam Skodę 1200 com bi, Poznań, Zegockiego 6 m. 1. 3842g

Sprzedam Fiat 126p odbiór kwiecień względnie Trabanta 600. Kusz Pila, Browarna 3 tel. 25-62. 3821g

Sprzedam nową Syrenę 105 wygraną PKO. Mostna, ul. Krosińska 10. 3846g

Fiat 126p sprzedam — odbiór marzec. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3958g.

Trabanta 601 sprzedam. Poznań, Bułgarska 90 m. 6 od 14.00 do 16.00. 3998g

Sprzedam Syrenę 104, stan bardzo dobry tel. 712-16 godz. 18 — 20. 3988g

Kupię samochód po wypadku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3990g.

Sprzedam Syrenę 104 tel. 625-67. 4009g

Sprzedam Warszawę M-20 oraz M 224. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 4021g.

Lokale

Poszukuję na 2 lata nie-
umiejętne do pokoju z
używalnością kuchni lub
kupię kawalerkę, względnie
nie pokój. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 3928gpr.

Sprzedam M-3, nowe. Wi-
ogrady, 5 piętro, winda.
Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4636g.

Zamienię pokój, kuchnię,
łazienkę, c. o. na wiel-
sze. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 4637g.

Mieszkanie M-2, własno-
ściowe — kupię. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2331g.

Zamienię mieszkanie 3-po-
kójowe (50 m², II ptr., te-
lefon, ewent. garaż, nowe
budownictwo) — na wiek-
sze, chętnie willowe. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5580g.

Kupię mieszkanie nowe
budownictwo 2 pokoje,
kuchnia lub pokój kuch-
nia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3864g.

Częstochowa kwaterekun-
owa M-3 zamienię na po-
dobne w Poznaniu naj-
chętniej Rataje. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3944g.

W dniu 5 marca 1975 r. zmarł nagle najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy 64 lata, śp.

STANISŁAW CICHY

Pogrzeb odbędzie się 7 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Strzelecka 20 m. 6. 6365g

W dniu 3 marca 1975 r. zakończył swój pracowity żywot, w 65 roku życia, śp.

STANISŁAW SKRĘTY

Pogrzeb odbędzie się 7 bm. o godz. 8.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Plekary 13. 6390g

Dnia 3 marca 1975 roku zmarł

STEFAN CIESIELSKI

były długoletni pracownik naszego Zakładu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 marca 1975 roku o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

Samorząd Robotniczy, Dyrekcja, współpracownicy Zakładu Energetycznego Poznań - Miasto. 230-K3

Dnia 4 marca 1975 r. po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczoney Olejami św., zmarł nasz kochany ojciec, teść, dziadek, pradziadek i brat, przeżywszy lat 74

IGNACY TADEUSZCZAK

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Wirtuti Militari, czterokrotnie Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu pogrążona

RODZINA

Ul. Plekary 13. 6390g

Dnia 4 marca 1975 r. zmarł, opatrzoną Sakramentami św., nasza droga, kochana siostra, kuzynka i ciocia, śp.

Nieruchomości

Domek jednorodzinny 110 m², telefon, Górczyn — zamienię na dwa mieszka-
nia własnościowe M-5 i M-4. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5589g.

Poważnemu reflektantowi z większą gotówką, sprzedam pół lub cały dom bliźniaczy w Zabikowie, przy komunikacji miejskiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5049g

Kupię małą działkę budowlaną najchętniej w Szczepankowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3836g.

Sprzedam dom czynszowy w mieście, wolne mieszkanie na dwie rodziny po kupnie, z ogrodem, gaz, woda 350.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3946g.

Katowice! Zamienię mieszkanie kwaterekunowe 48 m² w nowym budownictwie na podobne w Poznaniu. J. Pieniążek, Katowice ul. SDKPIL 7 m. 20 tel. 381-734. 3932g

Sprzedam dom czynszowy w mieście, wolne mieszkanie na dwie rodziny po kupnie, z ogrodem, gaz, woda 350.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3946g.

W Międzynarodowym Roku Kobiet

PAMIĘTAJ

o bliskiej Ci Kobiecie!

Sprawisz jej z pewnością radość upominkiem w postaci —

KSIĄŻKI, ALBUMU, PŁYTY, REPRODUKCJI

zakupionej
w księgarniach P. P.
„DOM KSIĄŻKI“

1666-K1



Zamienię w dobrym punkcie duży pokój ze wspólną kuchnią i łazienką, na podobne lub samodzielne, ewentualnie kupię mieszkanie spółdzielcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3931g.

Dwóch młodych techników poszukuje niekrepującego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3998g.

Bezdietne małżeństwo lekarskie — asystent Akademii Medycznej wynajmie M-2 lub niekrepujący pokój z używalnością łazienki i kuchni. Telefon 67-20-96 po 15. 3933g

Poszukuję pomieszczenia na warsztat ślusarski w dzielnicy Grunwald. J. Kulik ul. Czechosłowacka 77. 3936g

Trzy pokoje z przynależnościami zamienię na dwa mieszkania jedno- i dwupokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4019g.

Poszukuję pokoju nie-
umiejętne (noddasze,
suterena, może być do re-
montu). Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 4029g.

Kupię ziemię od 1 do 5 ha z prawem budowy najchętniej w okolicy Swarzędza. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3800g.

Sprzedam domek z ogrodem Wiry k/Poznań, ul. Komornicka koło nr 5 oglądać w niedzielę, 3874g

Sprzedam dom 2 pokoje z kuchnią wolne i duży ogród w Kościanie. Władysław Kościński, Swierczewskiego 44. 3923g

Sprzedam gospodarstwo rolne o powierzchni 7 ha Franciszek Jezewski, Zemska poczta Granowo pow. Nowy Tomyśl. 3854g

Sprzedam ogród ok. 0,8 ha z miejscem pod budowę w Dąbju n/Nerem pow. Koło. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3897g.

Działkę 0,59 ha, dom gospodarczy 160 m² siła, 2 mieszkania, nadaje się na ogrodnictwo, warsztat, za mienie na M-4 w Poznaniu. Budownictwo może być stare c.o. Tarnowo Podgórne, ul. 23 Października 24 (informacja po godz. 16.00). 3856g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1. 5740g

Sprzedam suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu. Długa 9. 4862g

Wypożyczam zagraniczne sukienki ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 5085g

Bezpłatne cyklinowanie parkietów. Tel. 609-80. 6040g

Układanie płytek glazuranych i terakoty. Poznań, ul. Skibowa 3. 3876g

Poszukuję pomieszczenia ca 15 m² na usługi, możliwość współpracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3952g.

Poszukuję garażu lub miejsca na wstawienie, ul. Szamotulska albo okolice. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3983g.

Magazyn nowy, ognioodporny, 100 m² powierzchni oraz plac od 1000 m² do 3000 m² w Suchym Lesie — oddam w dzierżawę. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4006g.

Dnia 4 marca 1975 roku zmarł

mgr HENRYK DĄBROWSKI

nauczyciel Technikum Budowlanego przy ul. Rybaki.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Zona z córkami i rodziną

6427g

Dnia 4 marca 1975 r. zmarła nagle nasza ukochana żona, mama, babcia i teściowa, przeżywszy lat 62, śp.

JADWIGA KAMIŃSKA

z domu Hołysz

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Łacina 3 m. 5. 6452g

Dnia 4 marca 1975 r. zmarła, opatrzoną Sakramentami św., nasza droga, kochana siostra, kuzynka i ciocia, śp.

ZOFIA JANKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążeni w smutku

siostry, bracia i rodzina

Ul. Mostowa 33. 6426g

Dnia 4 marca 1975 r. zakończyła w wieku 86 lat swe pracowite i ofiarne życie, opatrzoną Sakramentami św., nasza najukochańsza, najtroskliwsza matka, teściowa i babcia, śp.

IRENA KOSZEWSKA

z domu Bittner

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 7 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Poznańska 37. 6377g

W MIESIĄCU MARCU
W „KOZIOLKACH”
w podwójnych losowa-
niach specjalne nagrody
jak dotychczas. Ponadto
premie na cztery i trzy-
cyfrowe końcówki ban-
derol z opłatą 15,— zł.
1732-K1

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzkie Biuro Projektów Budownictwa Wiejskiego w Poznaniu, ul. Plekary 17 — zatrudni zaraz pracowników — na

samodzielne stanowisko projektantów-technologów.

Wymagania kwalifikacyjne:
— wyższe wykształcenie rolnicze, pożądane specjalności: zootechnika, ekonomika i organizacja rolnictwa, również weterynaria;
— kilkuletni staż pracy w produkcji zwierzęcej w przedsiębiorstwach gospodarki wielkotowarowej lub w zakładach doświadczalnych placówek naukowo-badawczych re-sortu rolnictwa.

Warunki pracy i płac do omówienia na miejscu. 1697-K1

WZSP — Spółdzielcze Przedsiębiorstwo Handlu w Poznaniu, ul. Kolejowa 19/21, tel. 660-031, wewn. 51 — zatrudni w Ośrodku Wypoczynkowym w Ustroniu Morskim:

— kucharki,
— pomoce kuchenne,
w terminie 1. VI — 15. IX 1975 lub na jeden wybrany miesiąc.

Zgłoszenia należy kierować pod adresem przedsiębiorstwa lub osobiście, w godzinach 10—13. 1064-K1

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu przyjmą do pracy w okresie sezonu letniego do ośrodka wczasowo-kolonijnego Owczegłowy:

— kierownika stołówki
— kuchmistrza
— magazyniera
— zaopatrzeniowca
— kucharzy
— kelnerki
— pomoce kuchenne
— sprzątaczkę
— robotnika magazynowego
— ratownika

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Socjalnym HCP Poznań ul. Dzierżyńskiego 216. 1504-K1

Akademia Rolnicza w Poznaniu — Rolniczy Zakład Doświadczalny Przybroda p-ta Rokietnica pow. Poznań zatrudni zaraz

— kucharkę do stołówki zakładowej

Wynagrodzenie w/g Układu Zbiorowego Pracy dla Państwowych Przedsiębiorstw Rolnych. Stacja kolejowa na miejscu. Zgłoszenia z podaniem kwalifikacji prosimy kierować pod w/w adresem. 481-K2

Wdowiec lat 58 robotnik kwalifikowany posiadający pokój, kuchnię, perłyfe rze Poznania pozna samotna pania. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3697g.

Kawaler lat 31 materialnie niezależny, posiadający gospodarstwo rolne 14 ha pozna pannę do lat 30 z zainteresowaniami rolniczymi. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3678g.

Wdowiec samotny emeryt, poszukuje starszej panny, wdówki, samotnej, szlachetnej, katolickiej praktykującej. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa

TEATRY

W POZNANIU

OPERA (Sala Widowiskowo-Sportowa „Arena”) — g. 19 przedst. zamknięte.
MUZYCZNY — g. 19 „Nie kłam kochanie”.
POLSKI — g. 19 „Makbet”.
NOWY — g. 19 „Jak wam się podoba”.
LALKI I AKTORA — g. 17 „Detektywy Ręka”, „Szalony Odkurczacz”.
KABARET „TEY” — g. 17, 20 „Dizluz — Ursus — Super Star”.

W WOJEWÓDZTWIE

PIŁA: „Romans biurowy” (przedstawienie zamknięte).
KALISZ: „Kubuś Fatalista”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramik: nieczynne.
Notec: „Czwarta pani Anderson”.
CZARNKÓW: „Helga”.
GNIEZNO Lech: „Ziemia obiecana”.
POLONIA: „Bezdomny”.
GOSTYŃ: „Zaproszona”.
JAROCIN: „Wódz Prusów”.

KALISZ Oaza: „Ostatni seans filmowy”.
Stylowe: „Orzeł i reszka”.

KEPNO: „Echa dawno minionych dni”.

KŁODAWA: „Wspaniałe słowo wolność”.

KOŁO: nieczynne.

KONIN Centrum: nieczynne.
Górniki: „Aresztuję cię przyjacielu”.

KOŚCIAN: „Ojciec chrzestny”.
KROTOSZYN: „Po drugiej stronie słońca”.

KÓRNIK: „Serafino”.

KRZYŻ: „Taśmy prawdy”.

LESZNO: „Jeremiah Johnson”.

MIEDZYCHÓD: „Potop” cz. II.

NOVY TOMYŚL: „Wesoły romans”.

OBORNIKI: „Oto jest głowa zdrajcy”.

OSTRÓW Roma: „Człowiek w dziczy”.
Słońce: „Porozmawiajmy o kobietach” i „El Dorado”.

OSTRZESZÓW: „Głos na sprzedaż”.

PIŁA Iskra: „Dni miłości”.
Koral: „Najemnik”; Sokół: nieczynny.

PLESZEW: „Czekamy na ciebie”.

RAWICZ: „Potop” cz. II.

ROGOŹNO: „Węgorz za 300 milionów”.

RYCHTAŁ: „West Side story”.

SŁUPCA: „Miłość straconą”.

SREM Kłobowe: „Johnny poszedł na wojnę”; Słonko: „Nona”.

SRODA: „Poszukiwania”.

SZAMOTUŁY: „Zbrodnia w klubie tenisowym”; Iwan Wasiljewicz zmienia zawód”.

TRZCIANKA: „Szkoła kowbojów”.

TUREK: „Zbrodnia jest zbrodnią”.

WAGROWIEC: „Potop” cz. I.

WOLSZTYN: „Potop” cz. II.

WRZESZYN: „Mania wielkości”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Londyn” cz. III

RADIO

PROGRAM I: 7.35 Dzień dobry, kierowco; 7.40 Proponujemy do Listy Przebojów; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Bydgoski konc. rozrywk.; 9.05 Dla kl. III i IV (jęz. polski) „Wojciech” słuch. wg fragm. pow. J. Potrzebny; 9.10 Kto mi dał skrzydła”; 9.25 Słynne zespoły ludowe; 10.05 Tańce z oper; 10.30 „Frontowe drogi” fragm. 16 pow.; 10.40 Przeczony zawsze ubezpieczony; 10.45 „Złota Tarka 75”; 11.05 Mozaika polskich melodii; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Co słyszał w świecie; 11.30 Kiełce na muzycznej antenie; 12.25 Kiełce na muzycznej antenie; 12.40 Dom i my; 13.05 Muz. lud.; 13.30 Rytm nastolatków; 14.05 Człowiek i środowisko — gawęda; 14.05 Spotkanie z folklorem; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Muzyczne nowości z Hawany; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Chóry operowe; 15.30 Estrada przejażdżki; 16.10 Dzw. początki z Paryża i Rzymu; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Dźwiękowe pocztówki z Pragi i Budapesztu; 17.00 Radiokurier; 17.20 Rytm; 17.40 Piosenki bez słów; 18.05 Muz. i Aktualn.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje ponost; 19.15 Gwiazdy 7 stolic; 19.45 Z księgarskich witryn; 20.05 Rewolucja naukowa techniczna, jej cechy i specyfika w gospodarce społecznej; 20.25 Rozmowa z doc. dr. Artur Bodnarem; 20.25 Melodie wielkiego ekranu; 21.05 Konc. żywcem; 21.50 Śpiewa Mino Reltano; 22.15 Kącik wspomnień; 22.30 Miłośnikom wielkiej pianistyki; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Dyskoteka przed północą.

WIADOMOŚCI: 0.01. 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 12.05. 15. 16. 19. 22.23.

PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj i przemysł; 8.35 Sprawy codzienne; 8.55 Muzyka spod strzechy; 9.05 R. Horowitza; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10.05 Kronika kulturalna; 10.15 Brahms: Trio e-moll; 10.40 Rodziny wieloletnie; 11.05 Dla kl. VII (geografia); „Najmniejsze państwo Europy”; 11.25 Jazz; 11.35 Radioowa poradnia rodzinna; 11.40 Choro by weneryczne nadal grozi; 11.50 Od Tatr do Bałtyku; 13.05 Regionalne

PROGRAM III: 7.05 Muzyczna garynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9.10 Z zielone oczy kota — pow.; 9.10 Z kompozytorskiej teki B. Ondracka; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Organy czeskie, morawskie i słoweńskie — Olomuniec (Morawy); 10.05 Nowa fala rock and rolla; 10.35 Słynie trój jazzowe — wczoraj; 10.50 „Koniokrady” — pow.; 11.05 Młynarski w Filharmonii; 11.20 Życie rodzinne — magazyn; 11.50 Słynie trój jazzowe — dziś; 12.25 Za kierownicą; 13.05 Dzień jak co dzień — magazyn; 15.10 „Jazz interaktywny” — Sun Ra; 15.30 Pół żartem, pół serio;

Książka i prasa rolnicza wśród mieszkańców wsi

Wraz z ciągłym rozwojem sieci bibliotek i księgarni w środowisku wiejskim, coraz bliżej przychodzi książki do rolników, do mieszkańców wsi. Upowszechnianiu czytelnictwa służą m. in. interesujące akcje i konkursy. Po raz czwarty już zorganizowano pod patronatem Ministerstwa Rolnictwa „Miesięc książki i prasy rolniczej”. W bieżącym roku był to luty.

W placówkach kulturalno-oświatowych naszego województwa odbyły się uliczne wystawy, kiermasze, oferty, a w kilku powiatach z objazdową ekspozycją gościł biblioteczny autobus „Domu Książki”. Podobnie jak wszystkie placówki biblioteczne, „Dom Książki” wespół z Wojewódzkim Związkiem Gminnych Spółdzielni dba o to, aby książka rolnicza docierała do każdego rolnika.

Centralną placówką prowadzącą sprzedaż książek jest Księgarnia Rolnicza w Poznaniu, a księgarską sieć stanowią księgarnie powiatowe i gminne. Od roku 1973 istnieje

we Wielkopolsce 49 księgarni gminnych. Zaopatrują one także kolporterów oraz punkty księgarskie w klubach rolników i w sklepach GS (obecnie działa 1258 takich punktów). W roku 1974 przybyły 3 nowoczesne wyposażone księgarnie gminne w Zerkowie powiat Jarocin, Wieleń powiat Czarnków i w Rychtalu pow. Kępno. W bieżącym roku powstanie 6 dalszych księgarni.

W konkursie „Więć czyta” najlepsze wyniki w upowszechnianiu książki na wsi, w tym również książki rolniczej, uzyskały powiatowe związki gminnych spółdzielni powiatów: Wągrowiec, Jarocin, Nowy Tomysł i Gostyń, a wśród gminnych spółdzielni — GS-y w Opatówku i Koźminu w pow. kaliskim, w Murowanej Goślinie pow. Oborniki oraz w Gołańczu i Wągrowcu, w Klecku pow. Gniezno, Sienie pow. Konin i w Borku pow. Nowy Tomysł. (kos)

Dziś w Klubie MPiK w Pile

O „Głosie” z redaktorami naszego dziennika

W pilskim Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki przy ul. Świercowskiego 1 od będzie się dzisiaj spotkanie z dziennikarzami „Głosu Wielkopolskiego”, zorganizowane z okazji 30-lecia najstarszego dziennika naszego regionu. O „Głosie” w pierwszych dniach wyzwolenia oraz we współczesnym życiu Wielkopolski mówić będą redaktorzy: Kazimierz Marcinkowski i Włodzimierz Branicki. Początek spotkania o godz. 18.00.

Środa

Serdeczna krew

Klub Honorowych Dawców Krwi przy Komendzie Powiatowej MO w Środzie, zorganizował w listopadzie 1974 roku Bank Krwi. Skupia on 16 krwiodawców — funkcjonariuszy MO, 25 junaków z 22 — 47 Ochotniczego Hufca Pracy w Środzie oraz 3 pracowników Aresztu Śledczego w Środzie. Systematycznie wzrastają zasoby banku. Krwiodawcy oddali już na jego rzecz 14 litrów.

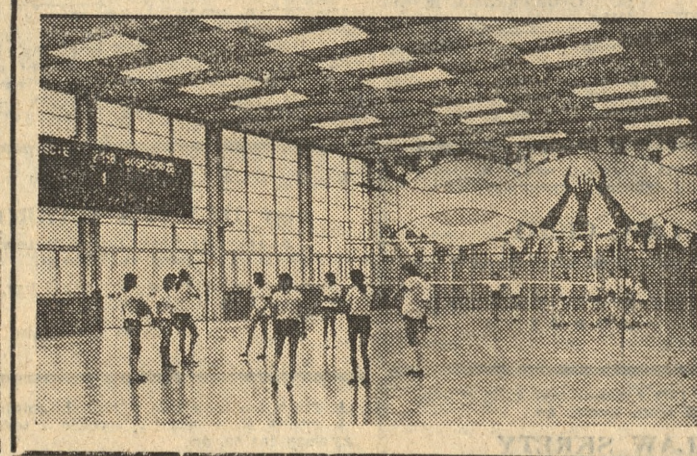
W tej humanitarnej akcji wyróżniają się: funkcjonariusze MO — Janusz Węrla — prezes Klubu (posiada odznakę „Zasłużony honorowy dawca krwi”) i ma na swym koncie oddanych 7 litrów, Jan Król, Janusz Januszkiewicz. Do czołwki należy również Ryszard Przewoźnik, pracownik Aresztu Śledczego, który oddał hołowo 4 litry krwi. Spora też liczba krwiodawców posiada złote, srebrne i brązowe odznaki Honorowego Dawcy Krwi.

ośrodki naukowe — Opole; 13.20 Pieśni Moniuszy; 13.35 „Potknięcie” fragm. pow. J. Oleśka pt. „Baśń o wielkim Marandzie”; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny; 14.05 Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Czas i ludzie; 14.35 Muz. operowa; 15.05 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba?; 16.05 Mikrofonem przez trzy zmiany; 17.25 Audycja ekonomiczna; 17.35 Piosenki z radiowej listy przebojów; 17.50 Radioexpress; 17.55 Z cyklu: „Tematy pozornie nieaktualne” felieton; 18.05 Piosenki i melodie estradowe; 18.40 „Zerwane druty — Maj danek”; 19.05 Współczesność; 19.15 Język rosyjski; 21.55 Portrety polskich kompozytorów; 22.30 „Promenada” przegląd wydarzeń kulturalnych; 23.00 Co piszą o muzyce; 23.20 Jazz; 23.35 Co słyszał w świecie; 23.40 Mozart: Duet B-dur.

WIADOMOŚCI: 4.30. 5.30. 6.30. 7.30. 8.30. 11.30. 13.30. 18.30. 21.30. 23.30.

Coś dla zmotoryzowanych

Nowo otwarta ostatnio, bardzo dobrze urządzona hala usługowa węgrowskiej Spółdzielni Pracy Mechaników Motoryzacji umożliwia nie tylko znaczne zwiększenie wartości usług lecz i poszerzenie ich zakresu. Jeszcze w tym roku zamierza się więc — obok bieżących i kapitalnych remontów „Starów” oraz napraw różnych samochodów ciężarowych i osobowych, które są specjalnością tej spółdzielni — wprowadzić przeglądy gwarancyjne i badania diagnostyczne. Usługom tym poddawać będzie można „Nysy”, „Skody”, „Moskwiczki” — co chyba najbardziej cieszy — „Syreny”. Będzie to duże udogodnienie dla zmotoryzowanych w Wągrowcu i okolicy, którzy oczekają się zrealizowania swoich często zgłaszanych postulatów o potrzebie takich usług. (bop)



PROBLEM NR 1

Batalia o hektary

POWIAT NOWOTOMYSKI ma już charakter przemysłowo-rolniczy. W 1947 roku wartość sprzedanej produkcji i usług przedsiębiorstw przemysłowych przekroczyła próg 2 miliardów złotych, a udział produkcji przemysłowej Nowotomyskiego wyniósł 4,7 proc. ogólnej produkcji przemysłowej Wielkopolski. Przy tym, jeśli w 1956 roku na ogólną wartość inwestycji w przemyśle (117,3 mln zł) jedynie 9,5 procent (12,2 mln zł) przypadało na inwestycje nieprodukcyjne, to w roku 1973 aż 133,5 mln zł (36,9 procent!) przeznaczono na obiekty socjalne, kulturalne i komunalne. I ponieważ towarzyszyła temu równie wysoka dynamika zaangażowania społecznego (przypomnijmy choćby nowotomyski Park Kultury i Wypoczynku, basen grodzki, lub np. tytuł „Mistrza Gospodarności” dla Lwówka) Nowotomyskie stało się nie tylko przemysłowo-rolnicze, ale i wzorcowe w zakresie rozwoju kultury życia codziennego.

Dotyczy to zresztą nie tylko ośrodków miejskich. Zasadnicze zmiany zachodzą także na wsi. Wysoką rangę nowotomyskiego rolnictwa na mapie wielkopolskiej „zielonego zagłębia” wyznaczają bowiem nie tylko przedsiębiorstwa tej miary, co kombinat PGR w Ptaszkowie, stadnina w Posadowie, czy doświadczalne zakłady w Sielinku. Gospodarstwa państwowe i spółdzielcze dają jedną trzecią produkcji towarowej rolnictwa powiatu nowotomyskiego. Dwie trzecie to rezultat rozwoju i intensyfikacji rolnictwa indywidualnego.

Dotychczasowe osiągnięcia stawiają powiat w czołówce wielkopolskiej, choć region pod względem glebowym, a także zasobów wodnych stanowi mało korzystną mozaikę. Dobre grunty graniczą niemal o miedzę z lekkimi lub podmokłymi. To samo dotyczy łąk i pastwisk. Przeważają grunty słabe. Jeśli dodać jeszcze dużą lesistość powiatu, będącą także następstwem struktur glebowych i niewielkość cieków wodnych...

Niedogodności owej mozaiki równoważy się częściowo rozwijaniem dziedziny, które nadają gospodarce rolnej Nowotomyskiego cechy indywidualne: np. silniejsza jest niż gdzie indziej hodowla owiec; np. od dawna kulturowe się chmiel; np. przed dziesięć laty rozwijała się produkcja wikliny koszykarskiej. Zaś w ciągu ostatniego dwulecia w powiecie — jednym z pierwszych — zaczęły się także kształtować wsie specjalistyczne: jeżynienne, pszeniczne, ziemniaczane.

Dobre rezultaty daje też kooperacja rolni-

czych spółdzielni produkcyjnych oraz państwowych gospodarstw z gospodarstwami indywidualnymi. Poszerzenie tej kooperacji, specjalizacji produkcji, a także oddziaływanie ośrodków naukowo-badawczych, sprzyjać będą dalszej intensyfikacji dobrego rolnictwa indywidualnego.

Pierwszoplanowym problemem dla gospodarzy Nowotomyskiego pozostaje wszakże właściwe zagospodarowanie i tych hektarów, które dotychczas nie dają średniej powiatowej. Związkiem, że walka o ich pełne wykorzystanie, utrudniona jest między innymi właśnie konsekwencjami mozaikowości powiatu. Np. największa terytorialnie, najbardziej lesista z gmin — międzychowska — (20 500 ha, z czego lasy zajmują 14 000 ha) ma zaledwie 4 500 mieszkańców, przy tym we wsiach rozrzuconych wśród lasów, daje o sobie znać szczególnie dotkliwie proces starzenia się ludności.

Zjawiska, które tak wyraziście występują w międzychowskim, są odczuwalne i w innych rejonach Nowotomyskiego. Stąd m. in. konieczność poprzedzania akcji zagospodarowania niewykorzystywanych należących hektarów — prowadzoną na szeroką skalę akcją scalania gruntów. W ciągu minionych dwu lat zagospodarowano wiele gospodarstw zaniedbanych; ich grunty zostały w większości przejęte przez gospodarstwa państwowe i spółdzielcze. Zmniejszono też stan zasobów Państwowego Funduszu Ziemi. Scalania gruntów objęły rejon Jastrzębska Starego, Sątópów i Chmielinka.

Program działania na lata 1975-1976 uchwalony przez XV konferencję sprawozdawczą-wyborczą nowotomyskiej organizacji partyjnej zakłada też „maksymalne wykorzystanie dla celów rolniczych posiadanych zasobów ziemi i przekazywanie w trwałe użytkowanie gospodarstwom państwowym, spółdzielniom produkcyjnym, kółkom rolniczym oraz zespołom rolników indywidualnych”. Scalanie i wykładanie gruntów obejmuje teren gmin Zbąszyń, Lwówek, Nowy Tomysł, Kuślin. Np. w tym roku kółka rolnicze mają zagospodarować 800 ha dla rozszerzenia hodowli w mających powstać trzech fermach wielkotowarowych: w Lubieniu — owiec; w Róży — trzody; w Kokołowie — bydła...

Nowotomyska batalia o należyte wykorzystanie każdego hektara, ma przyczynić się do dynamicznego umocnienia rolnictwa.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

Sala gimnastyczna dla uczniów ZNTK

Na zdjęciu: lekcja wychowania fizycznego w nowej sali gimnastycznej Szkoły Zawodowej i Technikum przy Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Ostrowie.

Fot. — K. Przychodźki

zawszad o wszystkim

WYSTAWA PROJEKTÓW RZĘBY

KALISZ. W Muzeum Ziemi Kaliskiej trwa ogólnopolska wystawa poplenerowa projektów rzeźby. Wystawa, czynna w sali wystaw czasowych, prezentuje dorobek 20 autorów z Warszawy, Poznania, Katowic, Zakopanego i Bydgoszczy. Składa się nań 38 prac, z których większość została wysoko oceniona przez jury pod przewodnictwem prof. Adama Smolnego z Gdańska.

W sumie wytypowano do realizacji 8 prac, które „znalazły” swych mecenasów wśród kaliskich przedsiębiorstw. Zostaną one następnie usytuowane w kilku punktach miasta, a zwłaszcza na terenie nowo budowanych osiedli mieszkaniowych, stanowiąc bardzo pożądany i jednoznacznie efektowny element architektoniczny. (wm)

IMPRESJA DLA „30-LATKÓW”

LESZNO. Przyjemną uroczystość zorganizowano w Domu Kultury w Lesznie, dla małżeństw obchodzących w bieżącym roku 30-lecie pojęcia. Zebrali się tu 160 par.

Jubilatów w serdecznych słowach powitał naczelnik miasta i powiatu Stanisław Koronowski, złożył im gratulacje i odczytał skierowane do nich życzenia wojewody poznańskiego. Małżonkom wręczono pamiątki i kwiaty. W specjalnym programie estradowym wystąpiły solistki: Małżonka Skrzypczak i Krystyna Kłopsz, satyryk Janusz Kozłowski, zespół rozrywkowy „Mepoza” i wokalista „Quasi”, zespół cygański „Kale-Jaka” i kapela „Ludowa”. (r)

NAJLEPSZY WYCHOWAWCA JUNAKÓW

WRZEŚNIA. W 07-22 Ochotniczym Hufcu Pracy Federacji SZMP we Wrześni pracującym na rzecz Przedsiębiorstwa Produkcji Pomocniczej i Montażu Budownictwa Rolniczego „Stokbet” przeprowadzony został czas ogólnego zebrania ZMS plebiscyt na najlepszego mistrza — nauczyciela i wychowawcę. Został nim Stefan Wawrzyniak — mistrz z zakładu betoniarzy. Z 10 junaków biorących udział w plebiscyście, aż 34 uznało, że na miano najlepszego zasłużył właśnie on. (ant)

Nad listami czytelników

Na niekorzystać klientów

Gdy się kupuje mięso, lub wedlinę, ledwie towar znajduje się na wadze i jej strzałka skacze jeszcze w tę i w tamtą stronę, ekspedientka już wie, ile towar waży i już zna cenę. Człowiekowi trudno jest zorientować, czy nie został oszukany, a że kolejka klientów czeka, nie ma się śmiałości prosić o powtórne przeważenie i przeliczenie.

Zdania te zacerpnieliśmy z listu penciełki Heleny K. z Kalisza. W dalszym ciągu autorka pisze, że gdy po powrocie do domu ważyła zakupiony w sklepie rzeźnickim towar, to rachunek nie zgadzał się z wagą i to oczywiście na jej, klientki, niekorzyść. Kto jednak po wyjściu kupującego ze sklepu przyjąłby taką reklamę? Jeszcze gorzej dzieje się przy kupnie mięsa, bo trzeba by być fachowcem, żeby poznać się na jego gatunku i na tym, czy nie nastąpiła podmiana.

Listem zainteresowali Państwową Inspekcję Handlową w Poznaniu. Pracownicy tej instytucji, jak poinformował redakcję zastępca Wojewódzkiego Inspektora, Eugeniusz Galica, przebadali kontrolę w dwóch kaliskich sklepach mięsnych: nr 97 przy ul. Górnośląskiej 49. W pierwszym z tych sklepów — czytamy w piśmie z PIH — „sprzedawczy ni Aniel S. oszukała nabywcę na kwotę 1,85 zł”, w drugim — „sprzedawczyni Krystyna H. oszukała nabywcę na kwotę 2,60 zł”.

Przeciwko obu sprzedawcom i kierownikowi sklepu nr 97 skierowane zostały wnioski o ukaranie do Kolegium d. s. Wykroczeń, ponadto PIH wystąpiła do dyrekcji Oddziału Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Spożywczego z wnioskami, zmierzającymi do zapewnienia w sklepach lepszej ochrony interesów klientów. Wojewódzki Inspektorat PIH za pośrednictwem „Głosu” dziękuje naszej czytelnicy za wniesienie skargi. (zk)